

Chorwacka diaspora będzie miała mniejszy wpływ na politykę Zagrzebia

22 maja rządząca prawica porozumiała się z opozycyjną partią socjaldemokratyczną w sprawie zmiany zasad głosowania Chorwatów mieszkających za granicą w wyborach parlamentarnych i prezydenckich. Od ograniczenia wpływów diaspory, tradycyjnie wspierającej prawicę, socjaldemokraci uzależnili swoje poparcie dla pakietu poprawek konstytucyjnych, które dostosują ustawę zasadniczą Chorwacji do wymogów unijnych.

Poprawki do konstytucji, konieczne w związku z planowanym przystąpieniem Chorwacji do UE, muszą być uchwalone z udziałem opozycji, większością 2/3 głosów. Opozycyjna Partia Socjaldemokratyczna (SDP) uzależniła przyjęcie rządowego projektu nowelizacji konstytucji od zmiany ordynacji wyborczej. Rządząca Chorwacka Wspólnota Demokratyczna (HDZ), która z postępu w negocjacjach akcesyjnych uczyniła miarę własnego sukcesu, przystała na warunki opozycji. Według zawartego porozumienia, obywatele Chorwacji nieposiadający zameldowania w kraju będą mogli głosować jedynie w placówkach dyplomatycznych i konsularnych. Zmniejszono też do trzech mandatów parlamentarną reprezentację Chorwatów zamieszkałych za granicą.

Zmiany ordynacji wyborczej przede wszystkim zmniejszą wpływ Chorwatów z Bośni i Hercegowiny na wyniki wyborów w Chorwacji. Dotychczas w BiH dla ok. 200 tysięcy Chorwatów otwierano 124 punkty wyborcze. Chorwacka diaspora za granicą, w zależności od liczby głosujących, mogła wybierać nawet 14 posłów. Poprawiało to wyniki prawicowej HDZ, która tradycyjnie cieszy się zdecydowanym (ok. 95%) poparciem diaspory. Nie pozostawało to bez wpływu na politykę partii rządzącej i pośrednio oddziaływało na przykład na politykę Chorwacji wobec BiH. Kompromis z lewicą w sprawie zmiany ordynacji wyborczej może osłabić poparcie dla HDZ środowisk skrajnie prawicowych, które oskarżają kierownictwo HDZ o zdradę rodaków w BiH. <MarSz>